

CENOBIUM



KAPŁAŃSTWO MNICHA

Spis treści

| | |
|---|-----|
| Słowo z Instytutu Monastycznego | 3 |
| Wykaz skrótów użytych w numerze | 5 |
| T. M. Dąbek OSB, <i>O pokorze w życiu kapłańskim mnicha na podstawie RB 62</i> | 7 |
| A. Jankowski OSB, <i>Mnich - kapłan</i> | 19 |
| B. Koniecko OSB, <i>Komentarz do RB 60: O kapłanach, którzy chcieliby mieszkać w klasztorze</i> | 29 |
| K. Małys OSB, <i>Postuszeństwo mnicha a postuszeństwo kapłana</i> | 41 |
| E. Power OSB, <i>Cień Króla Lira. Rozmyślenia o kończeniu sprawowania funkcji opata</i> | 47 |
| B. Sawicki OSB, <i>Opat jao dorby pasterz - wzór dla kapłana: dwie wątpliwości</i> | 59 |
| C. Tomaszczuk OSB, <i>Opus Dei - praca, która zbawia</i> | 73 |
| L. Wianowski, <i>Kapłaństwo w Apoftegmatkach Ojców Pustyni</i> | 87 |
| Rozmowa z o. B. Alterem OSB, <i>Postuga kapłańska jest postugą służebną</i> | 111 |



„Cenobium” – pismo Instytutu Monastycznego

Redaktor naczelny:
Brunon Koniecko OSB

Rada naukowa:
prof. Tomasz M. Dąbek OSB,
dr Szymon Hiżycki OSB,
mgr Brunon Koniecko OSB.

Imprimi potest: Opactwo Benedyktynów
L.dz. 6/2022, Kraków, dnia 02.02.2022
† o. Szymon Hiżycki OSB, opat tyniecki

ISSN 1233-2550

Adres redakcji:
ul. Benedyktyńska 37, 30–398 Kraków

© Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37, 30–398 Kraków
tel.: +48 (12) 688–52–90
tel./fax: +48 (12) 688–52–91
e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl
www.tyniec.com.pl

Nakład: 200 egz.

Druk i oprawa:
Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

Słowo z Instytutu Monastycznego

Kapłaństwo mnicha nie jest tematem dominującym w duchowości monastycznej. Jest to jednak zagadnienie niezmiernie ciekawe. Z powodu swojej drugorzędności nie jest często podejmowane. Stąd pomysł, aby obecny numer „Cenobium” był poświęcony kapłaństwu mnicha. Pozwoli to chociaż w niewielkim stopniu uzupełnić lukę, jaka istnieje w opracowaniu tego tematu.

Powołanie monastyczne, a więc również benedyktyńskie, nigdy nie było i nie jest ze swej natury nastawione na kapłaństwo. Ono może towarzyszyć niektórym mnichom i być odbierane jako powołanie w powołaniu, które ktoś odczytuje jako wolę Boga względem niego.

Kapłaństwo nigdy nie może być celem wejścia na drogę monastyczną. Musi ono być podporządkowane życiu mniszemu. Ono jest nadrzędne. Jednak, żeby było ciekawiej, Bóg może też powoływać osoby duchowne do stanu mniszego. Święty Benedykt doskonale zdawał sobie z tego sprawę. Jak zawsze w przypadku powołania, jest pewna tajemnica, którą trudno zgłębić. Bóg bowiem prowadzi wybrane osoby ścieżkami sobie wiadomymi. Człowiek jedynie odpowiada na Jego wezwanie.

Tym bardziej zatem zagadnienie kapłaństwa mnicha jest interesujące. W niniejszym numerze „Cenobium” podjęte zostały wybrane aspekty tego problemu. Chociaż Reguła św. Benedykta nie poświęca zbyt wiele miejsca temu tematowi, to z uwagi na jej wartość, stanowi to pewien zasób informacji, z których sporo można się dowiedzieć. Istotne jest również

spojrzenie na inne teksty z literatury monastycznej, aby zobaczyć szerszy kontekst zagadnienia. Interesująco prezentuje się ten temat zwłaszcza w Apoftagmatach Ojców Pustyni.

Leszek Wianowski, zgłębiając to zagadnienie w tych tekstach, zauważa, że z jednej strony, „kapłan i jego urząd w życiu mniszych wspólnot był realnie obecny i konieczny” i „kapłani stanowią integralną część mniszej wspólnoty, dzieląc jej problemy ludzkie i duchowe”. Z drugiej zaś strony „życie na pustyni miało na celu wychować anachoretę, mnicha a nie – albo dopiero w dalszej kolejności – kapłana. Stąd czasami dość cierpkie uwagi pod adresem przedstawicieli stanu kapłańskiego, którzy niekiedy prowadzili życie lub epizodycznie postępowali w sposób rzeczywiście nieco odległy od ideału pustyni”. Jednak jest to tylko częściowe spojrzenie na rolę kapłaństwa w życiu mniszym. Istotny jest także kontekst posługi kapłana. On zaś jest uzależniony od czasu i miejsca, w którym dana wspólnota prowadzi swoje życie. Należy również uwzględnić potrzeby lokalnego Kościoła. Dzisiejsze kongregacje benedyktyńskie są, według prawa kanonicznego, Instytutami Zakonnymi Kleryckimi na prawie papieskim. I pomimo tego, że może się wydawać, że jest to bardzo odległe od ideału pustyni, to jednak to wszystko nie wpływa na istotę ani kapłaństwa, ani życia mniszego.

Bez względu na to, z jakiej strony będziemy chcieli spojrzeć na kapłaństwo mnicha, to z pewnością będzie jeszcze sporo do odkrycia, gdyż jest to rzeczywistość złożona, a jednocześnie nadprzyrodzona.

Brunon Koniecko OSB

Wykaz skrótów użytych w numerze

- DiK Deklaracje i Konstytucje Benedyktyńskiej Kongregacji Zwiastowania, Tyniec 2008.
- DP *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, [w:] Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Kraków 2002.
- KPK Kodeks Prawa Kanonicznego, Poznań 1994.
- RB św. Benedykt z NURSJI, *Reguła*, [w:] *Reguła. Dialogi*, tłum. A. ŚWIDERKÓWNA, Kraków 2005³ (wyd. dwujęzyczne).
- RM Reguła Mistrza, [w:] ŹrMon 40.
- ŹrMon Źródła Monastyczne, Kraków 1993–.
- ŹrMon 1 *Żywoty Ojców Jurajskich*, tłum. zespół Konwersatorium Patrystycznego Instytutu Filologii Klasycznej Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem J. A. WOJTCZAKA, wst. M. BIELAWSKI, Kraków 1993.
- ŹrMon 4 *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 1, Gerontikon. Księga Starców, tłum. M. BORKOWSKA OSB, wst. E. MAKOWIECKA i in., opr. M. STAROWIEYSKI, Kraków 2007.
- ŹrMon 9 *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 2, Kolekcja systematyczna, tłum. M. KUZERA, wst. M. STAROWIEYSKI, Kraków 1995.
- ŹrMon 40 *Reguła Mistrza. Reguła św. Benedykta*, tłum. T.M.DĄBEK, B. TUROWICZ, Kraków 2006.
- ŹrMon 64 *Apoftegmaty Ojców Pustyni*, t. 4 Zbiór anonimowy wydany przez F. Nau, tłum. M. BORKOWSKA, E. DĄBROWSKA, M. PAWLIK, Kraków 2013.
- ŹrMon 69 *Barsanufiusz i Jan. Listy*, tłum. E. DĄBROWSKA, wst. A. LOUF, L. PERRONE, Kraków 2013.

TOMASZ MARIA DĄBEK OSB

O pokorze w życiu kapłańskim mnicha na podstawie RB 62

Obecnie zwraca się uwagę na różnice między powołaniem mniszym i powołaniem kapłańskim, choć mogą one być udzielone jednej i tej samej osobie. Formacja mnisza zmierza do ukształtowania człowieka żyjącego według Reguły św. Benedykta, który najprawdopodobniej nie był kapłanem, choć byli i tacy komentatorzy, którzy uważali, że prowadzona przez niego akcja ewangelizacyjna ludzi mieszkających w pobliżu Monte Cassino mogła wskazywać, że nawet był biskupem.

Kapłaństwo jest wielką godnością i dlatego wielu Ojców Pustyni z pokory uciekało przed nią albo, gdy ze względu na swą gorliwość zostali przez biskupa wyświęceni wbrew swej woli, nie podejmowali czynności kapłańskich, jak abba Matoes i drugi mnich, którego biskup razem z nim wyświęcił, ponieważ abba Matoes powiedział, że jest od niego lepszy¹.

Inni pełnili posługę dla wspólnot mniszych, jak abba Izaak z Cel, który uciekał przed współbraćmi, gdy chcieli go uczynić kapłanem, ale gdy go cudownie znaleźli obok osła, który w nocy odszedł od nich, przyjął to jako wolę Bożą². Niektórzy mnisi zostawali nawet biskupami.

W klasztorach benedyktyńskich stopniowo postępowała klerykalizacja mnichów. Przed ostatnim soborem w wielu kongregacjach prawie wszyscy profesii ślubów uroczystych przy-

¹ Por. 9(521), ŻrMon 4, s. 343–344 oraz XV, 27(521), ŻrMon 9, s. 259.

² Por. 2(373), ŻrMon 4, s. 277–278.

mowali święcenia kapłańskie. Obecnie są klasztory, w których mnisi nie-kapłani stanowią znaczną większość. Zdarza się np. w Brazylii, że ktoś po wielu latach pracy np. jako nauczyciel, dyrektor szkoły, przyjmuje święcenia w wieku ok. 60 lat.

W Regule św. Benedykt pisze, że jeśli opat uzna, iż w klasztorze potrzebny jest kapłan lub diakon, ma wybrać godnego (*dignus*) kandydata³. Ogólnie określa jego postawę, dotychczasowe zachowanie, bez określania bliższego, czy chodzi o pobożność, posłuszeństwo, wiedzę, nastawienie, czy też umiejętność dobrego wpływu na innych. Takie określenia podaje przy wyborze opata⁴, dziekanów, mistrza nowicjatu⁵, szafarza⁶, opiekuna chorych⁷, opiekuna gości⁸, ojców duchownych⁹.

Podobnie zresztą nie podaje się wymaganych cech przy mianowaniu przeora, ale opat może mianować, „którego wybierze, poradziwszy się braci bojących się Boga”¹⁰.

Pokora należy do najważniejszych cnót mnicha. W rozdziale o posłuszeństwie św. Benedykt pisze: „Pierwszy stopień pokory to posłuszeństwo bez zwłoki”¹¹, a w poświęco-

³ Por. RB 62,1, ŻrMon 40.

⁴ Zob. RB 64,2: „należy brać pod uwagę zasługi i mądrą wiedzę wybranego”, ŻrMon 40.

⁵ Por. RB 58,6: „uzdolnionego do pozyskania dusz”, ŻrMon 40.

⁶ Zob. RB 31,1n: „należy wybrać spośród zgromadzenia szafarza klasztoru, mądrego, dojrzałego umysłem, trzeźwego, nie żarłoka, nie zarozumiałego, nie gwałtownego, nie skłonnego do miotania obelg, nie gwałtownego, nie powolnego ani rozrzutnego, lecz bojącego się Boga, który by był jak ojciec dla całego zgromadzenia”, ŻrMon 40.

⁷ Por. RB 36,7: „brata ożywionego bojaźnią Boga, pilnego i troskliwego”, ŻrMon 40.

⁸ Zob. RB 53,21: „brata, w którego duszy mieszka bojaźń Boża”, ŻrMon 40.

⁹ Por. RB 46,6: „którzy umieją leczyć swoje i cudze rany, nie wyjawiając ich ani rozgłaszając” – im albo opatowi należy wyjawiać tajemne grzechy, ŻrMon 40.

¹⁰ RB 65,15, ŻrMon 40.

¹¹ RB 5,1, ŻrMon 40.

nym jej rozdziale wylicza dwanaście stopni, po których wchodząc, mnich: „wkrótce dojdzie do tej miłości Boga, która, jako doskonała, usuwa obawę. Dzięki niej będzie robić bez trudu, w naturalny sposób, jakby z przyzwyczajenia, to wszystko, czego przedtem z bojaźnią przestrzegał; już nie z obawy piekła, lecz z miłości Chrystusa, nabywszy dobre przyzwyczajenia i zamiłowanie do cnoty”¹².

W rozdziale 62. o kapłanach klasztoru św. Benedykt nie wymienia wprost pokory, lecz pisze o konieczności wystrzegania się tego, co jej jest przeciwne: „Niech wyświęcony wystrzega się wyniosłości i pychy”¹³. Odpowiada to skierowanemu do wszystkich mnichów początkowi rozdziału o pokorze: „Pismo Boże woła do nas, bracia, mówiąc: *Każdy, kto się wynosi, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony* (Łk 14,11; 18,14; Mt 23,12).² Skoro tak mówi, okazuje nam, że wszelkie wywyższanie się jest rodzajem pychy.³ Tej prorok każe nam się wystrzegać, mówiąc: *Panie, serce moje się nie wynosiło, ani nie pyszniły się me oczy, nie chodziłem za wielkością, ani za tym, co mnie przerasta. Przeciwnie, wprowadziłem ład i spokój do mojej duszy. Jak niemowlę u matki, tak we mnie jest moja dusza* (Ps 131[130],1–2)”¹⁴. Wszyscy, a szczególnie kapłan albo diakon, podniesiony do wyższej od innych godności, powinni wystrzegać się tego, co jest największym zagrożeniem dla prawdziwego życia religijnego.

Podobnie w rozdziale 60. o przyjmowaniu do klasztoru wyświęconych kapłanów kandydat musi liczyć się, że będzie traktowany jak każdy inny mnich, bez szczególnych względów: „niech się dowie, że będzie zachowywał wszystkie przepisy Reguły, że żadnej ulgi mu się nie przyzna”¹⁵.

¹² RB 7,67–69, ŻrMon 40.

¹³ RB 62,1, ŻrMon 40.

¹⁴ RB 7,1–3, ŻrMon 40.

¹⁵ RB 60,2n, ŻrMon 40.

Wyświęcony mnich: „Niech sobie na nic nie pozwala, czego mu opat nie poleci, wiedząc, że daleko więcej obowiązuje go Reguła.⁴ Niech z racji kapłaństwa nie zapomina o posłuszeństwie dla Reguły i o karności, lecz niech coraz bardziej (*magis ac magis*) pogrąża się w Bogu”¹⁶. Ma zachowywać posłuszeństwo, wykonywać tylko to, co mu poleci opat, nadal praktykować pokorę, strzec się wszelkiej wyniosłości i pychy, wypełniać tylko to, co zleci mu opat i tym bardziej czuć się poddany klasztornej karności, coraz gorliwiej (*magis ac magis*) dążąc do Boga (w. 2nn).

Podobnie w rozdziale 60. mnich, który wstąpił do klasztoru jako kapłan: „Bez zgody opata niech na nic się nie waży, wiedząc, że podlega regularnej karności i że winien raczej dawać wszystkim przykład pokory” (w. 5). Odpowiada to pouczeniom z rozdziału o pokorze: „Trzeci stopień pokory osiąga ten, kto z miłości Boga poddaje się przełożonemu, z całym posłuszeństwem naśladowując Pana, o którym Apostoł mówi: *Stał się posłusznym aż do śmierci* (Flp 2,8)”¹⁷; „Ósmy stopień pokory jest, gdy mnich nie robi niczego poza tym, co nakazuje wspólna reguła klasztoru lub do czego wzywa przykład starszych”¹⁸.

Należy przede wszystkim pełnić to, do czego zobowiązuje posłuszeństwo: polecenie opata. Otrzymana na mocy święceń godność powinna w większym stopniu zobowiązywać do przestrzegania tego wszystkiego, co należy do powołania mniszego, czego uczy Reguła, a szczególnie jej słowa o pokorze, przeciw której mogą wynikać pokusy z przekonania o godności wynikającej ze święceń kapłańskich czy diakonatu. Lekarstwem na to ma być „pogrążanie się w Bogu (*sed magis ac ma-*

¹⁶ RB 62,3n, ŻrMon 40.

¹⁷ RB 7,34, ŻrMon 40.

¹⁸ RB 7,55, ŻrMon 40.

gis in Deum proficiat)”¹⁹, rozważanie i naśladowanie Jego dobroci, miłości, a zwłaszcza uniżenia Jego Syna, który dla nas stał się człowiekiem i postępował jak ten, który służy²⁰.

Mnich kapłan ma zajmować takie miejsce, jakie mu przysługuje w zależności od czasu wstąpienia: „Zawsze będzie zachowywał miejsce swego wejścia do klasztoru, ⁶ z wyjątkiem, gdy celebrować przy ołtarzu albo też wtedy, gdy wybór zgromadzenia lub wola opata posunie go wyżej za zasługi życia”²¹. Jest to zgodne z rozdziałem 63: O zachowaniu należnego miejsca w zgromadzeniu: „Bracia będą zachowywali swoje miejsca w zgromadzeniu stosownie do czasu wstąpienia do klasztoru, do zasługi życia i rozporządzenia opata. ² Niech opat nie wprowadza zamieszania do powierzonej mu trzody i niech nie wydaje niesprawiedliwych zarządzeń, jak gdyby przysługiwało mu prawo do samowoli. ³ Niech zawsze pamięta, że zda Bogu rachunek ze wszystkich swoich sądów i uczynków. ⁴ Niech więc bracia przystępują do pocałunku pokoju, do Komunii, niech intonują psalmy i zajmują miejsca w chórze w tej kolejności, którą opat ustanowił lub która im przysługuje z racji czasu wstąpienia. ⁵ Wiek nie będzie decydował ani przesądzał o kolejności w żadnym miejscu, ⁶ gdyż Samuel i Daniel, będąc chłopcami, sądzili starszych (por. 1 Sm 3; Dn 13; RB 2,26; 3,3)”²².

Wyświęcony kapłan ma zachowywać zasady ustanowione dla dziekanów i przeorów (w. 7). Jeżeli chodzi o pokorę, oznacza to przede wszystkim postępowanie zgodne z poleceniami opata, wypełnianie funkcji kapłańskich wtedy, gdy on to postanowi. O dziekanach Reguła mówi: „Oni mają czuwać nad swoimi dziekaniami we wszystkich sprawach według przyka-

¹⁹ RB 62,4, ŻrMon 40.

²⁰ Por. Mt 20,28; Mk 10,45; J 13,12–16.

²¹ RB 62,5n, ŻrMon 40.

²² RB 63,1–6, ŻrMon 40.

zań Bożych i poleceń opata”²³. O przeorze: „Przeor będzie robił z szacunkiem to, co mu opat poleci, nigdy nie przeciwstawiając się jego woli i rozkazom. ¹⁷ Ma bowiem jeszcze gorliwiej przestrzegać przepisów Reguły, skoro go przełożono nad innymi”²⁴.

W Regule Mistrza w rozdziale 83. W jaki sposób powinno się przyjmować do klasztoru kapłanów?, autor szerzej omawia wymagania stawiane tym, którzy wstępują do klasztoru jako kapłani oraz szacunek, jaki należy im okazywać ze względu na święcenia:

Jeżeli zaś oni postanowią, aby z miłości Boga lub dla dyscypliny i miary świętego życia mieszkać w klasztorach, ⁴ należy ich tytułować ojcami klasztoru, wynika to bowiem z samej ich godności, ⁵ i nic innego nie wolno im w klasztorze, jak tylko odmawiać zbiory modlitw, kończyć (je) i błogosławić. ⁶ W niczym innym niech nie przewodniczą ani nie wolno im rościć sobie pretensji do zarządzania lub panowania lub rozdawania rzeczy Bożych, ⁷ lecz wszystkie rodzaje władzy i zwykłego panowania w klasztorze należą do opata, którego reguła ustanawia nad całym stadem, by je sądził i bronił. ⁸ Albowiem z samego tylko szacunku postanowiliśmy, by nazywać ich ojcami klasztoru ze względu na święcenia kapłańskie, ⁹ nie zaś by pod osłoną tej samej czci wyłączać ich w szczególny sposób spod zarządzania i panowania w klasztorze opatów – laików (świeckich – bez święceń kapłańskich).

¹⁰ Albowiem jeżeli sami kapłani zdecydują się korzystać codziennie z żywności, ubrania i obuwia klasztornego, ¹¹ powinni też pracować wspólnie z braćmi według przykazania Apostoła. ¹² Opat ma ich do tego skłonić nie przez rozkaz, lecz przez pełne szacunku napomnienie. ¹³ Ponieważ jeśli są duchownymi, powinni sami sobie rozkazać to, co inni mogą im nałożyć (Ga 6,1), ¹⁴ pamiętając zawsze przykład świętego Apostoła Pawła, który on sam pokazał na sobie i powiedział: Nie jedliśmy za darmo wa-

²³ RB 21,2, ŻrMon 40.

²⁴ RB 65,16n, ŻrMon 40.

szego chleba (2 Tes 3,8).¹⁵ I znów mówi: Pracowaliśmy naszymi rękoma, aby dla nikogo z was nie być ciężarem (2 Tes 3,8; 1 Kor 4,12).¹⁶ I znowu on sam powiedział: Kto nie pracuje, niech też nie je (2 Tes 3,10)²⁵.

Ze względu na święcenia przysługuje im tytuł „ojców klasztoru”, który w Regule świętego Benedykta odpowiada ojcom duchownym (*seniores spirituales*) i wiąże się z doświadczeniem i umiejętnością udzielania duchowych rad, bez wzmianki o święceniach²⁶. Święty Benedykt dyskretnie, powściągliwie, zwięźle przedstawia to, co w konkretnej sytuacji wynika z całości życia mniszego, natomiast Mistrz wyraźnie mówi o rozróżnieniu między godnością kapłańską umożliwiającą sprawowanie świętych sakramentów, a władzą w klasztorze należącą do opata i ustanowionych przez niego przełożonych, choćby nie mieli święceń. Mistrz wprost mówi to o opacie, natomiast sposób przedstawienia uprawnień kapłana w rozdziale Reguły Benedykta o kapłanach wstępujących do klasztoru: „Można mu jednak zezwolić, aby stał po opacie (*post abbatem*), udzielał błogosławieństwa i odprawiał Mszę (*missas tenere*), o ile opat mu nakaze”²⁷ niektórzy komentowali, że po opacie może wykonywać wszystkie trzy wymienione czynności: stawać na honorowym miejscu, błogosławić i celebrować Mszę świętą, czyli opat też jako kapłan ją celebrował.

Korzystanie z pożywienia i rzeczy klasztornych zobowiązuje również kapłanów do pracy dla dobra zgromadzenia. Opat ma im to uświadomić w sposób pełen szacunku, ale z drugiej strony sama ich duchowa godność powinna skłaniać ich do zrozumienia sytuacji i naśladowania świętego Pawła, który pracował jako rzemieślnik, by zaspokoić materialne po-

²⁵ RM 83,3–16.

²⁶ RB 46,5n, ŻrMon 40.

²⁷ RB 60,4, ŻrMon 40.

trzebny swoje i swych współpracowników. Ważne jest odwołanie się do wymagań, jakie stawia swoim uczniom Chrystus: *kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich*²⁸ i wskazanie na więź godności duchownej z pokorą.

Ostatnie wersety rozdziału mówią o smutnej możliwości niegodnego postępowania wyświęconego kapłana lub diakona: „Gdyby ośmielił się inaczej postępować, ma być sądzony nie jako kapłan, lecz jako buntownik (*non sacerdos sed rebelio*).⁹ Jeśli często upominany nie poprawi się, należy odwołać się do władzy biskupa.¹⁰ Gdyby i wtedy się nie poprawił, a jego winy były widoczne, należy go wypędzić z klasztoru,¹¹ jednak tylko o ile okaże taki upór, że ani nie zechce się poddać, ani przestrzegać Reguły”²⁹. „Inaczej postępować (*aliter praesumpserit*)” oznacza lekceważenie Reguły i wynikającego z niej posłuszeństwa i pokory. Jednak trzeba dokładać starań, by skłonić go do nawrócenia: przez częste upominanie, a jeśli ono nie skutkuje, odwołać się do władzy biskupa. Biskup udziela święceń, więc też ma szczególny autorytet do napominania, któremu powinien poddać się winny.

Dążenie do poprawy winnych odpowiada rozdziałom o wykluczeniu ze wspólnoty i trosce opata o podlegających tej karze³⁰. Rozdziały o dziekanach i przeorze przewidują również napomnienia, a jeśli one nie okażą się skuteczne, pozbawienie stanowisk: „Gdyby przypadkiem któryś z dziekanów nadęty pychą zasłużył na naganę, trzeba go upominać raz, drugi i trzeci, a jeśli nie będzie chciał się poprawić, ma być złożony

²⁸ Mk 10,43n; por. Mt 20,26n; J 13,12–17.

²⁹ RB 62,8–11, ŻrMon 40.

³⁰ Por. RB 23–28, ŻrMon 40.

z urzędu i na jego miejsce zamianowany inny, godniejszy. To samo postanawiamy co do przeora”³¹:

Gdyby okazało się, że przeor jest występny lub unosi się pychą albo lekceważy świętą Regułę, należy go upomnieć aż do czwartego razu. ¹⁹ Jeśli się nie poprawi, należy go ukarać według przepisów Reguły. ²⁰ Jeżeli i wtedy się nie poprawi, trzeba go złożyć z urzędu przeora i na jego miejsce naznaczyć innego, godnego. ²¹ Gdyby później nie zachowywał się spokojnie w zgromadzeniu i był nieposłuszny, należy go wypędzić z klasztoru. ²² Niechaj jednak opat pamięta, że będzie zdawał rachunek Bogu ze wszystkich swoich decyzji, aby przypadkiem w jego duszy nie zapłonęła zawiść lub uraza³².

Niepoprawny mnich, także kapłan lub przeor, ma być wypędzony z klasztoru, zgodnie z ogólnymi zasadami postępowania wobec tych, którzy się nie poprawiają mimo wielokrotnego karcenia, posyłania sympektów skłaniających do nawrócenia³³ oraz modlitwy opata i braci³⁴, a nawet chłosty³⁵:

Jeśli i wtedy się nie poprawi, albo nawet, broń Boże, uniesiony pychą, zechce bronić swego postępowania, to niech opat uczyni to, co mądry lekarz: skoro użył okładów i maści upomnień, lekarstw Pisma Świętego, a wreszcie wypalania kłutwą lub chłostą różgami, ³ gdy jednak widzi, że jego wysiłki do niczego nie prowadzą, niech ucieknie się do silniejszego środka, to jest, do modlitwy swojej i braci za winnego, ⁴ aby Bóg, który wszystko może, uzdrowił chorego brata. ⁵ Jeżeli i w ten sposób nie będzie uleczony, niech opat użyje żelaza do cięcia, jak mówi Apostoł: *Usuńcie zło spośród was* (1 Kor 5,13), ⁶ i znowu: *Jeśli niewierny*

³¹ RB 21,5n, ŻrMon 40.

³² RB 65,18–22, ŻrMon 40.

³³ Por. RB 27,2–4, ŻrMon 40.

³⁴ Zob. RB 27,4, ŻrMon 40.

³⁵ Por. RB 28,1.3, ŻrMon 40.

odchodzi, niech odejdzie (1 Kor 7,15), aby jedna owca chora nie zaraziła całej trzody³⁶.

Św. Benedykt pisząc o karaniu za winy nawet wydaleniem z klasztoru, jednocześnie przypomina opatowi o jego odpowiedzialności i wzywa do miłosierdzia, naśladowania Pana Jezusa Dobrego Pasterza zatroskanego o zagubioną owcę:

„Opat powinien wielce się starać z zapałem, z przenikliwością i gorliwością, aby nie zgubić żadnej z powierzonych mu owiec.⁶ Niechaj wie, że podjął się opieki nad duszami zdrowymi³⁷.⁷ Niech się obawia groźby proroka, przez którego Bóg mówi: *Co widzieliście tłustego, braliście dla siebie, a co było słabe, odrzucaliście* (Ez 34,3–4).⁸ Niech naśladuje czuły przykład Dobrego Pasterza, który pozostawiwszy na górach dziewięćdziesiąt dziewięć owiec, poszedł szukać jednej, która zabłądziła (por. J 10,11; Mt 18,12; Łk 15,4).⁹ I tak się ulitował nad jej słabością, że raczył ją włożyć na swoje święte ramiona i odnieść do trzody (por. Łk 15,5)”³⁸.

Odpowiada to ostatniemu zdaniu z rozdziału o przeorze: „Niechaj jednak opat pamięta, że będzie zdawał rachunek Bogu ze wszystkich swoich decyzji, aby przypadkiem w jego duszy nie zapłonęła zawiść lub uraza”³⁹, gdzie św. Benedykt wyraźnie przestrzega przed kierowaniem się osobistą urazą albo nawet zawiścią przy ocenianiu postępowania przeora winnego rzeczywiście lub pozornie.

Wypędzenie z klasztoru nieposłusznego, pozbawionego pokory mnicha kapłana, „jednak tylko o ile okaże taki upór,

³⁶ RB 28,2–6, ŻrMon 40.

³⁷ Tu przekład o. Turowicza zawiera opuszczenie, powinno być, jak w przekładzie Święty Benedykt z Nursji, *Reguła. Tekst łacińsko – polski*, przygotowali Benedyktyni Tynieccy, Kraków 1983: „Niechaj wie, że podjął się opieki nad duszami chorymi, a nie tyranii nad zdrowymi”.

³⁸ RB 27,5–9, ŻrMon 40.

³⁹ RB 65,22, ŻrMon 40.

że ani nie zechce się poddać, ani przestrzegać Reguły⁴⁰ jest przeciwieństwem błogosławionych skutków praktykowania pokory pokazanych w cytowanym już zakończeniu poświęconego jej rozdziału Reguły:

Gdy mnich wstąpi na te wszystkie stopnie pokory, wkrótce dojdzie do tej miłości Boga, która, jako doskonała, usuwa obawę (por. 1 J 4,18).⁶⁸ Dzięki niej będzie robić bez trudu, w naturalny sposób, jakby z przyzwyczajenia, to wszystko, czego przedtem z bojaźnią przestrzegał;⁶⁹ już nie z obawy piekła, lecz z miłości Chrystusa, nabywszy dobre przyzwyczajenia i zamiłowanie do cnoty.⁷⁰ Pan będzie raczył to objawić przez Ducha Świętego w duszy swego sługi oczyszczonego z błędów i grzechów (por. Rz 5,5)⁴¹.

Ostatecznie pokora jest owocem działania Ducha Świętego, któremu człowiek nie powinien stawiać przeszkód. Wyświęcony kapłan lub diakon powinien to rozumieć lepiej niż inni.

TOMASZ MARIA DĄBEK OSB (ur. 28 kwietnia 1952 w Będzinie) – benedyktyn tyński. Świecenie kapłańskie przyjął w 1979 r. Tytuł profesora nauk teologicznych otrzymał w 1998. Pełni funkcję cenzora w archidiecezji krakowskiej. Zajmuje się egzegezą Nowego Testamentu, teologią biblijną, a w latach 1980–2004 wykładał muzykę kościelną. Autor około 400 opracowań naukowych i popularnonaukowych, w tym także książek. Jest kierownikiem katedry teologii biblijnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

⁴⁰ RB 62,11, ŹrMon 40.

⁴¹ RB 7,67–70, ŹrMon 40.